



**Magiczny
Kraków**

Koncert pamięci Ennio Morricone w ICE Kraków

2021-10-24

Tematy z filmów „Misja”, „Django”, „Dobry, Zły i Brzydki”, „Pewnego razu w Ameryce”, „Cinema Paradiso” i wiele innych wykona niemal 100 osobowy zespół orkiestry i chóru pod batutą maestro Marcina Wolniewskiego. Wśród poruszających kompozycji nie zabraknie tak doskonale rozpoznawalnych tytułów, jak „Nella fantasia” czy „Tema de Amor”, które zaśpiewają solistki. Wspaniałej muzyce towarzyszyć będą obrazy przywołujące najbardziej znane kadry filmowe, zmieniając zwykły koncert w niezapomniane widowisko multimedialne!

Ennio Morricone - to właśnie dzięki takim twórcom jak on nie potrafimy już wyobrazić sobie filmu bez muzyki. Prawdziwą sławę przyniosły mu kompozycje do filmów Sergio Leone. Szkolni koledzy z Rzymu stworzyli genialny tandem artystyczny. W kolejnych latach Morricone współpracował z największymi reżyserami współczesnego kina, do których należą: Quentin Tarantino, Brian De Palma czy Roman Polański. Muzyka tego kompozytora z genialnymi pomysłami przez lata zyskiwała popularność.

Koncert odbędzie się 29 października o godz. 19.00 w ICE Kraków

Dziś muzyka filmowa na dobre zagościła w najświetniejszych salach koncertowych zyskując „drugie życie” i uniezależniając się od obrazu. Na całym świecie koncerty muzyki filmowej gromadzą rzesze fanów – liczymy, że spotkamy się z nimi również w Krakowie. Tym bardziej, że koncertowi towarzyszyć będzie pokaz etiudy baletowej „Dwa światy” autorstwa Michała Chrościelewskiego oraz wystawa prac malarskich Dominiki Makowskiej, które są artystyczną interpretacją twórczości Ennio Morricone.

Bilety [tutaj](#).

Premierowy koncert „The best of Ennio Morricone” odbył się 4 stycznia 2018 roku w Beethoven Hall, Kultur & Kongresszentrum Liederhalle w Stuttgarcie. Do tej pory zespół ma już za sobą ponad 90 koncertów, kilkadziesiąt tysięcy przejechanych kilometrów i za każdym razem ogromny sukces! Publiczność nagradzała występ artystów owacjami na stojąco w najświetniejszych salach koncertowych Berlina, Lipska, Hamburga czy Kopenhagi.